Dwa dokumenty

Światowit 3, 229-232

1901

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

15. Poszukiwania archeologiczne na gruntach: skarbowych, kościelnych i miejskich, obostrzone okólnikiem gubernatorów. XVII, 49.

16. Skarb we wsi Ldzań pod Łaskiem. (Wyorana urna zawierała monety srebrne i kilka sztabek tegoż metalu.) XXI, 16.

17. Wykopalisko przedhistoryczne obok Przyrowa na Morawach. XXI, 41.

18. Wykopaliska w Prusiech Zachodnich, zamieszkałych przez Litwinów, zawierają nader często nożyce Przyrząd ten pogańscy ich przodkowie kładli zwykle do grobu zmarłemu, celem obrony od bogini śmierci Giltyny. XXII, 12.

19. Wywóz starożytności zagranicę. XXII 32.

20. Ogłoszenie Cesarskiej Komisyi Archeologicznej. XXII, 35.

21. Ś. p. F. K. Martynowski, archeolog-estetyk. XXIV, 42.

22. Ś. p. Kazimierz Stronczyński, archeolog-numizmatyk, przez M(irosława) D(obrzańskiego). XXIV, 46.

23 Wykopalisko przedmiotów przedhistorycznych pod Miechowem, przy drodze do Skalbmierza.

Michał Rawicz-Witanowski.

Z MUZEÓW.

Dwa dokumenty.

L. 13778. I.

Na posiedzeniu z dnia 19 lutego 1898 r. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę: „Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu petycyę reprezentacyi gminy król. stoł. m. Lwowa w przedmiocie założenia krajowego *Muzeum dla historyi i kultury krajowej*, z poleceniem wszechstronnego zbadania tej sprawy i przedłożenia wniosków w następnej sesyi sejmowej.

W wykonaniu tego polecenia Wys. Sejmu, Wydział krajowy postanowił tak co do potrzeby założenia Muzeum krajowego dla historyi kultury, jako też co do zakresu jego zbiorów i działania, zasięgnąć opinii fachowych kół, w pierwszym rzędzie powołanych do wypowiedzenia swego zdania.

Nie ulega wątpliwości, że we Lwowie daje się uczuć brak instytucyi publicznej, ześrodkowującej zabytki historyi i kultury naszego kraju. Myśl poruszona przez reprezentacyę gminy m. Lwowa wymaga przeto poważnego i wszechstronnego zbadania.

Wydział krajowy odnosi się do Szanownego Grona z uprzejmą prośbą o przesłanie swej cennej opinii fachowej w tej mierze, a to przedewszystkiem w następujących 3-ch kierunkach:

1) Czy zachodzi istotna potrzeba, aby obok istniejących we Lwowie zbiorów prywatnych i publicznych, przystępować do zakładania nowego Muzeum dla historyi i kultury?

2) Czy na wypadek, gdyby potrzeba takiej instytucyi publicznej, pod opieką kraju pozostającej, uznaną została, nie powinnoby się na razie ograniczyć do zbioru etnograficznego, gromadzącego w pierwszym rzędzie przedmioty współczesnego życia ludowego, jego wyroby, do użytku codziennego służące, jego ubrania, stroje i ornamentykę artystyczną; czy też Muzeum zamierzone ma sięgnąć szerzej i objąć całą dziedzinę twórczości artystycznej, ma może nadto sięgnąć i wstecz, gromadząc zabytki sztuki w naszym

kraju i odszukując ślady kultury w jej pochodzie dziejowym, począwszy od pierwszych jej objawów z epoki przedhistorycznej.

3) Czy w razie uznania potrzeby takiego Muzeum, nie uważałoby Szanowne Grono za wskazane, aby nie przystępować do zakładania osobnego Muzeum, lecz dążyć do rozszerzenia jednego z istniejących we Lwowie zbiorów przywatnych lub publicznych w pewnym, ściśle określonym kierunku?

Odpowiedź na pytania powyżej wyszczególnione jest ważna. Warunkuje ona zazakres zamierzonego Muzeum i koszt jego założenia.

Pytania te przedkłada Wydział krajowy Akademii Umiejętności z uprzejmą prośbą o przedstawienie nam swej cennej opinii, która będzie podstawą dla Wydziału krajowego do dalszego badania i przedłożenia w swoim czasie odpowiednich wniosków na najbliższej sesyi sejmowej.

We Lwowie, dnia 11 marca 1898 r.

II.

Opinia Komisyi antropologicznej Ak. Um. w sprawie muzeów, poruszonej w piśmie Wydziału krajowego z d. 11 marca 1898 r.

Komisya antropologiczna Akademii Umiejętności, odpowiadając na pytania, postawione w odezwie Wydziału krajowego z d. 11 marca 1898 r. L. 13778, w sprawie zamierzonego założenia we Lwowie muzeum dla historyi kultury krajowej, oświadcza, po przeprowadzeniu dyskusyi nad tym przedmiotem, co następuje:

Komisya uznaje potrzebę założenia we Lwowie nowego muzeum publicznego dla historyi kultury, i to w jak najpełniejszem znaczeniu tego wyrazu, a to z powodu, że żaden ze zbiorów, dotychczas we Lwowie istniejących, nie odpowiada słusznym wymaganiom naukowym i rzeczywistej potrzebie.

Z wyjątkiem obu muzeów miejskich: a) dla przemysłu artystycznego, oraz b) muzeum historycznego miejskiego, są wszystkie zbiory, dotychczas we Lwowie egzystujące, instytucyami prywatnemi, i jako takie ulegać muszą głównie dyspozycyom swych prywatnych właścicieli, co, jak doświadczenie poucza, nie zawsze da się pogodzić z interesami nauki. Komisya sądzi też, że zbiory prywatne, które nawet w najlepszym razie mogą mieć tylko dopełniające znaczenie, nie zdołają nigdy zastąpić muzeum publicznego i odpowiedzieć tym wszystkim wymaganiom, jakie umiejętność stawia należycie zorganizowanej instytucyi muzealnej.

Komisya mniema, że najpilniej potrzebne jest urządzenie działu etnograficznego w nowo powstać mającem muzeum publicznem we Lwowie, a to już z tego powodu, że muzeum przemysłowe miejskie, jedyny większy zbiór publiczny, jaki dotychczas we Lwowie istnieje, oddziału takiego nie posiada, i wskutek tego okazy etnograficzne nie mogą w stolicy kraju znaleźć należytej, umiejętnej ochrony i przytułku.

Oddział etnograficzny przyszłego muzeum publicznego we Lwowie powinien, według zapatrywania Komisyi, obejmować okazy etnograficzne, odnoszące się do naszego kraju, w obszerniejszem słowa rozumieniu, a więc zarówno przedmioty, illustrujące teraźniejsze życie ludu, jego wyroby, ubrania, stroje, ornamentykę etc., jako też podobne okazy i zabytki z ubiegłych wieków, począwszy od najpierwszych objawów kultury ludzkiej w naszym kraju z epoki przedhistorycznej.

Innemi słowy, dział etnograficzny przyszłego muzeum publicznego we Lwowie powinien rozpadać się na dwie grupy:

a) etnograficzną, w ściślejszem słowa znaczeniu, obejmującą okazy, objaśniające spółczesne życie ludu naszego, i

b) grupę paleoetnologiczną, obejmującą zabytki przedhistoryczne oraz podobne okazy życia ludowego z czasów dawniejszych historycznych, o ile przedmioty te nie noszą cech wysokiego artyzmu i nie kwalifikują się z tego powodu do pomieszczenia w dziale historyczno-artystycznym nowego muzeum.

Komisya antropologiczna oświadcza się przedewszystkiem za założeniem zupełnie nowego muzeum dla historyi kultury we Lwowie, sądzi jednak, że w razie, gdyby założenie takiego muzeum nie mogło teraz jeszcze dla jakich ważnych przeszkód przyjść do skutku i musiało być odroczonem, byłoby jednak bardzo pożądanem przynajmniej prowizorycznie utworzyć dział etnograficzny przy miejskiem muzeum dla artystycznego przemysłu, tak, aby zapewnić przynajmniej prowizoryczną opiekę i przytułek dla okazów etnograficznych i zabytków paleoetnologicznych, aż do chwili otwarcia osobnego muzeum publicznego we Lwowie.

Komisya antropologiczna jest nadto zdania, że przez założenie projektowanego muzeum dla historyi kultury we Lwowie, kwestya muzeów i zbiorów publicznych, których kraj nasz rzeczywiście potrzebuje, *bynajmniej jeszcze w zupełności załatwioną nie będzie.*

Jeżeliby słusznym wymaganiom nauki co do kwestyi muzeów w naszym kraju miało się stać w tej samej pełniejszej mierze zadość, co np. w Czechach lub Węgrzech, które to kraje nie stanowią przecież jakiegoś wyszukanego przykładu lub przedmiotu porównania, to ze względu na znaczną rozległość terytoryalną naszego kraju, na wielką rozmaitość i bogactwo okazów etnograficznych oraz zabytków przedhistorycznych, potrzebujących muzealnej opieki, należałoby pomyśleć nietylko o utworzeniu a względnie reorganizacyi głównych zbiorów publicznych w obu stolicach, ale także pozakładać *szereg muzeów prowincyonalnych* w miastach, stanowiących pewne ogniska ruchu kulturalnego w przeszłości lub teraźniejszości. Takie muzea prowincyonalne powinnyby powstać np. w Tarnopolu, Stanisławowie, Przemyślu, Tarnowie, Sączu i t. p.

Jeżeli okoliczności nie pozwalają dziś jeszcze myśleć o tworzeniu takich muzeów po miastach prowincyonalnych, to tembardziej powinno być obowiązkiem kraju zbiory publiczne w obu stolicach tak zreorganizować i postawić na takiej wyżynie, żeby mogły odpowiadać słusznym wymaganiom naukowym i istotnej potrzebie.

Komisya antropologiczna sądzi przeto, że równolegle z teraźniejszą akcyą w sprawie założenia nowego muzeum publicznego we Lwowie dla historyi kultury, powinny być podjęte starania w celu stosownej reorganizacyi i zapewnienia prawidłowych warunków rozwoju muzeów w Krakowie, tem głównem dziś ognisku umiejętności polskiej, gdzie zbiory publiczne, obok najwyższych i najstarszych naszych instytucyi naukowych, mają z natury rzeczy znaczenie dla całego obszaru kraju.

W szczególności mniema Komisya antropologiczna, zgodnie z zapatrywaniem Komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętności, że interes, powaga i przyszłość nauki polskiej wymaga tego dziś koniecznie, aby w Krakowie, obok istniejących już zbiorów publicznych dla dzieł sztuki i pamiątek historycznych, utworzone zostało *osobne muzeum* publiczne z takim samym programem, jakie posiadają np. muzeum narodowe czeskie w Pradze, muzeum nadworne przyrodnicze w Wiedniu, albo muzea etnograficzne w Berlinie, Dreznie i t. p., czyli innemi słowy muzeum, w któremby istniały oddziały:

a) etnograficzny w ścisłem słowa znaczeniu,
b) antropologiczno-archeologiczny i
c) przyrodniczy.

Komisye: antropologiczna i fizyograficzna sądzą, że główną podwalinę takiego projektowanego muzeum publicznego w Krakowie stanowić powinny bogate zbiory przyrodnicze i antropologiczno-archeologiczne Akademii Umiejętności w Krakowie, które, chociaż mają wielką wartość dla umiejętności i ustaloną już sławę w świecie naukowym, nie mo-

gą, z powodu *szczupłości lokalu i niedostatecznego uposażenia*, należycie się rozwijać i przynosić prawdziwego pożytku krajowi.

Przez założenie w Krakowie projektowanego muzeum przyrodniczo-etnograficznego, opartego na funduszach i dotacyach krajowych i państwowych, mogłyby wspomniane cenne zbiory Akademii Umiejętności zyskać nareszcie byt całkiem samodzielny i warunki zdrowego, prawidłowego rozwoju, zgodnego z wymaganiami nauki, i stać się przystępnemi odrazu nawet dla szerokich warstw społeczeństwa.

Istniejący dotychczas związek wspomnianych zbiorów z Akademią Umiejętności, a w szczególności z Wydziałem matematyczno-przyrodniczym, mógłby być także na przyszłość o tyle utrzymany, że Akademia Umiejętności mogłaby za pośrednictwem wspomnianego Wydziału, a względnie swych fachowych Komisyi antropologicznej i fizyograficznej, wykonywać naukowy nadzór, a nawet kierownictwo projektowanego muzeum w Krakowie.

Zbiory tegoż muzeum mogłyby nadto corocznie wzbogacać się okazami i przedmiotami, gromadzonymi przez delegatów Akademii i różnych Komisyi z wycieczek naukowych.

Komisya antropologiczna mniema, że przy założeniu projektowanego muzeum w Krakowie, najgłówniejszy, najpilniejszy, a może także najtrudniejszy postulat stanowiłoby uzyskanie odpowiednich lokalności na lepsze pomieszczenie istniejących zbiorów przyrodniczych i antropologiczno-archeologicznych, oraz na utworzenie nowo powstać mającego działu etnograficznego.

Drugim z kolei postulatem byłoby uzyskanie potrzebnego funduszu na założenie działu etnograficznego, i choćby najskromniejszych na razie środków na utrzymanie oraz administracyę wszystkich oddziałów nowego muzeum.

Komisya antropologiczna nie wątpi wreszcie, że po wprowadzeniu w życie projektowanego muzeum przyrodniczo-etnograficznego w Krakowie i po otwarciu do użytku publicznego bogatych skarbów naukowych, nagromadzonych w zbiorach Akademii, jak niemniej na widok nowo tworzącego się działu etnograficznego we wspomnianem muzeum, prędko obudzi się interes publiczny dla nowej instytucyi narodowej i że ofiarność społeczeństwa nie da długo na siebie czekać, lecz zacznie wkrótce wzbogacać nowe muzeum zarówno zapisami funduszów, jak i darami tych kollekcyi prywatnych, dla nauki nieraz bardzo cennych i ważnych, których wiele znajduje się w różnych dzielnicach kraju, a które w przeciwnym razie zupełnie mogą się zmarnować, lub też wyjdą za granicę z ujmą dla godności kraju i nauki polskiej.

Komisya antropologiczna, przedkładając w porozumieniu z Komisyą fizyograficzną Akademii Umiejętności powyższą opinię w sprawie muzeów krajowych, uprasza Wys. Wydział krajowy o jak najżyczliwsze rozpatrzenie wspomnianej opinii i zawartych w niej naukowych postulatów.

W Krakowie 22 czerwca 1898.

Post-scriptum Redakcyi „Światowita."

Komisya fizyograficzna Akademii Umiejętności ze swej strony poparła ten memoryał osobną uchwałą, godząc się na jego treść.

Wreszcie Wydział matematyczno-przyrodniczy Akademii uchwałą z lipca 1898 roku poparł postulaty, memoryały i uchwały obu podległych sobie: Komisyi antropologicznej i fizyograficznej i zalecił Zarządowi Akademii sprawę całą do przychylnego uwzględnienia i poparcia u Wydziały krajowego.

Zarząd Akademii jednak, większością 1 czy 2 głosów (historyków i literatów), *uchwalił na razie sprawy utworzenia muzeum w Krakowie nie poruszać w Wydziale krajowym, lecz odłożyć rzecz tę na później.*